

PROKLUS Z KONSTANTYNOPOLA HOMILIA O OBRZEZANIU PAŃSKIM

(Homilia 22: *De circumcissione Domini*; CPG 5821)

Przekład tekstu greckiego, wstęp i przypisy Rafał ZARZECZNY SJ

WSTĘP

Autor

Proklus¹ był biskupem Konstantynopola w latach 434 – 446. Najpewniejszym źródłem informacji o jego życiu jest *Historia Kościoła* Sokratesa Scholastyka. Píše on między innymi, że "już od wieku młodzieńczego Proklus był lekarzem, a jednocześnie uczęszczał na wykłady i studiował retorykę. Osiągnawszy wiek męski towarzyszył najczęściej biskupowi Attykowi jako jego sekretarz i asystent (*hypographeus autou tôn logôn genomenos*). Kiedy już doszedł do pewnej biegłości, wyniesiony został przez Attyka do godności diakona. Zaszczycony z kolei święceniami prezbitera, jak już powiedziałem (por. *HK VII,28*) otrzymał sakrę i wyznaczony został przez Sisinniosa na tron biskupi Kyzikos (425-427). To są wszystko dzieje dawniejsze. Aktualnie zaś (tzn. w r. 434) przypadł mu w udziale tron biskupi w Konstantynopolu. Był to człowiek szlachetnego charakteru, jak mało kto inny. Wychowany bowiem pod boki Attyka naśladował wszystkie jego cnoty"² Wydaje się, że Proklus urodził się w Konstantynopolu około roku 390. Późniejsza tradycja uczyniła go uczniem Jana Chryzostoma (zm. 407), co jednak raczej należy rozumieć jako pochwałę jego talentu oratorskiego, niż rzeczywiste pobieranie nauk u św. Jana. Sokrates informuje nas, że Proklus był kandydatem na stolicę biskupią w Konstantynopolu aż trzykrotnie. Już po śmierci Attyka w 425, mając niespełna 30 lat konkurował z Filipem z Side³, jednak wola ludu była po stronie Sisinniosa, który też otrzymał sakrę w lutym 426 roku (VII,26). Tenże Sisinnios konsekrował Proklusa na biskupa Kyzikos w Helesponcie, jednak mieszkańcy miasta wybrali już Dalmacjusza. W konsekwencji Proklus pozost

¹ Na temat Proklusa zob. A. SOLIGNAC, *Proclus*, DSp 12 (Paris 1986), koll. 2374-2381; M. SIMONETTI, *Proclo di Costantinopoli*, DPAC II, 2910-2911.

² SOKRATES SCHOLASTYK, *Historia Kościoła*, VII,41, PG 67,829-32; tł. St. Kazikowski, Warszawa 1986, s. 556.

³ Wielki erudyta, autor zachowanej fragmentarycznie *Historii chrześcijańskiej*. Był bliskim przyjacielem Jana Chryzostoma, i także trzykrotnie kandydował na biskupa Konstantynopola, mianowicie w 426, 428 i 431 roku. Por. SOKRATES SCHOLASTYK, *HK VII,26-27*.

stał w Konstantynopolu (VII,28), i gdy Sisinnios zmarł w grudniu 427 głosy znów podzieliły się pomiędzy Filipem a Proklusem, jednak tym razem cesarz Teodozjusz wezwał z Antiochii kapłana imieniem Nestoriusz, który w ten sposób wkroczył na arenę wielkiej historii. Nestoriusz cieszył się sławą świętego mówcy i człowieka roztropnego. Gdy jednak w kwietniu otrzymał sakrę biskupią, wkrótce stał się przyczyną rozruchów w mieście: od razu bowiem zadeklarował "wytępienie heretyków" i zażądał zburzenia świątyni arian, co rzeczywiście doprowadziło do jej spalenia i licznych protestów i bijatyk w mieście (VII,29). Prawdziwym dylematem stała się kwestia doktryny kapłana Anastazego, przyjaciela Nestoriusza, który odmawiał Maryi tytułu Bogurodzicy (*Theotokos*). Gdy Nestoriusz konsekwentnie brał go w obronę, kontrowersja wybuchła z całą mocą. Po depozycji Nestoriusza na soborze efeskim (11 lipca 431) biskupem Konstantynopola lud chciał wybrać Proklus. Jednakże jego elekcji "przeszkodziły niektóre spośród bardzo wpływowych osobistości" (VII,35), pod tym mianowicie pretekstem, że kanon 18 synodu w Antiochii (341) zabraniał przechodzenia z jednego biskupstwa na drugie. Wybrano zatem Maksymiana, który był mnichem (VII,35). Rządził on jednak zaledwie dwa lata, i umarł w kwietniu 434. Wówczas Teodozjusz, głównie dla uniknięcia rozruchów, nakazał wybrać Proklusa (VII,40). Jako biskup konsekwentnie bronił Bożego macierzyństwa Maryi przeciwko Nestoriuszowi. W liście do biskupów Armenii (*Tomus ad Armenios*) z 435 roku (PG 65,856-873; CPG 5897) podkreślał jedność Bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie w duchu Cyryla Aleksandryjskiego. W roku 437 Proklus sprowadził do stolicy relikwie św. Jana Chryzostoma (VII,45). Był świetnym mówcą, o czym świadczy wielka liczna przypisywanych mu homilii, choć autorstwo niektórych budzi wątpliwości. W swych homiliach, tak jak w prezentowanej tu mowie na dzień Obrzezania Pańskiego, Proklus podejmował głównie zagadnienia chrystologiczne. Umarł w lipcu 446 roku. Jego liturgiczne wspomnienie w Kościele Wschodnim przypada 24 października (20 listopada w Kościołach słowiańskich); pod tą samą datą wspomina go także *Martyrologium romanum*.

Pisma Proklusa A. Mai zebrał w *Patrologia Graeca*⁴, lecz wiele z nich należy uznać za nieautentyczne. B. Marx przypisał Proklusowi aż 89 homilii Pseudo-Chryzostoma⁵ Pod jego imieniem przekazane zatem zostały m.in. takie pisma jak homilia *De laudibus S.Mariae* (PG 65,680-692); dwie homilie: *De incarnatione* (BHG 1899k; PG 65,692-704) i *De incarnatione Domini* (BHG 1914d; PG 65,704-708), trzy homilie paschalne (PG 65,789-805). Ponadto laudacje: *Laudatio S.Stephani* (PG 65,809-817), *Laudatio S.Apostolo Pauli* (PG 65,817-821; BHG 1461), *Laudatio S.Andreae Apostoli* (PG 65,821-828; BHG 103). Wspomniany wreszcie list do biskupów Armenii, korespondencja z Janem z Antiochii (*Ep 1*: PG 65,873-76; *Ep 2*: CCL 90A,5-6 (lat.); *Ep 3*: PG 65,879, CCL 90A,231 (lat.); list *ad Maximum diaconum* (PG 65,879-80, CCL 90A,232n).

⁴ PG 65,679-888; CPG 5800-5915. J.F. LEROY *L'homilétique de Proclus de Constantinople. Tradition manuscrite, inédits, études connexes* (Testi e Studi 247), Vatican 1967; recenzja krytyczna i nowe propozycje w: M. AUBINEAU, "Bilan d'une enquête sur les homélies de Proclus", *REG* 85(1972) 572-96; por. R. CARO, *La homilética mariana en el siglo V* (Marian Library Studies 3-5), Ohio 1971-1973.

⁵ B. MARX, *Procliana. Untersuchungen über den homiletischen Nachlass des Patriarchen Proklos von Konstantinopel*, Münster 1940.

Teologia homilii "De circumcissione"

Mianem "wielkich i głębokich tajemnice" Proklus określa wszelkie znaki zbawczego Wcielenia, które zostało zapowiedziane i przewidziane "przed założeniem świata", a dokonało się "w ostatnich czasach" Poznanie owej tajemnicy nie zostało dane aniołom, ale prostym ludziom. Nawet prorok Izajasz był jedynie świadkiem figur i zapowiedzi. Owo poznanie jest źródłem "szczęścia" Wcielenie (*sarkôsis*) jest sposobem w jakim wyraziła się owa cielesna ekonomia (*meta sarkos ekonomia*), konieczna dla zbawienia (2). Proklus wyraźnie podkreśla dwie natury w Chrystusie: *boską* za pomocą takich wyrażeń jak *hôs theos* (2), *kata physin idian* (3), *ho proaiônios logos* (1), *exapesteilen ho theos tou hion autou* (2), *ho synthronos tô patri* (2). Jednocześnie akcentuje Jego ludzką naturę; pojawiają się więc takie określenia jak: *zrodzenie z niewiasty* (*egennêthê ek gynaikos*, 1); *nowonarodzone dziecko* (*paidion artigenes*) w objęciach swej matki (1); *dziecię według ciała* (*brephos kata sarka*, 2); *zaistniał jako człowiek* (*anthrôpon gegonota*, 2), ma udział w ciele i krwi (2). Celem ekonomii Wcielenia jest: *ocalić* (*diasôdzô*) to, co jest pod niebem, *odebrać władzę* (*katargêsai*) śmierci, *złagodzić* (*aphanisai*) grzech, *odzyskać* (*stoicheiôsai*) dla rodzaju ludzkiego jego pierwotne miejsce, *zdobyć* (*kataktêsasthai*) dla Boga to, co jest pod niebem.

Wiele uwagi Proklus poświęca konsekwencjom, jakie płyną z przyjęcia zbawczej ekonomii: *podporządkowanie się Prawu* (*gegonen ton nomon phylaksas*) i *uległość* wobec niego, *uniżenie* (*mikron*), *przyjęcie postaci sługi* (*elaben doulou morphên*) i *obrzezania* (*perietmêthê*). Bogata jest typologia: *znakiem uniżenia Syna Bożego jest wreszcie konieczność złożenia ofiary oczyszczenia* (*proskomidzô thysian*). *Synogarlica i gołębnica* przyniesione na ofiarę stanowią figury, *znaki uniżenia*. *Cień* (*skia*) i *figura* (*typos*) objawiły się w Prawie, *prawda* (*alêtheia*) w Chrystusie (3). *Gołębnica* jest typem *Zbawiciela* ze względu na *łagodność*, z jaką poddaje się ofierze. *Synogarlica* natomiast jest *znakiem Chrystusa* ze względu na *swój miły głos*, który niesie radość wszystkim słuchaczom Ewangelii (3). *Pojawiają się antytezy służące podkreśleniu paradoksu dwóch natur w jednej osobie Chrystusa*: *Słowo przedwieczne zaistniało w ciele* (1); *Syn Boży na ziemi był małym dzieckiem w ciele*, a na powrót *wypełnił niebiosa* (2); *przyjął znak obrzezania*, a *zasiada na tronie Ojca* (2); *zachowuje Prawo możeszowe* będąc *nauczycielem Mojżesza* (2); *podporządkował się Prawu*, *wykraczając poza Prawo* (2); *przyjął status niewolnika* będąc *wolnym z natury* (3).

I jeszcze kilka słów na temat egzegezy Łk 2,24. Tekst ewangeliczny nawiązuje do Kpł 5,7.11; 12,8. Symbolika dwóch ptaków, które należało złożyć w ofierze dla oczyszczenia z trądu jako zapowiedź ofiary Chrystusa pojawia się u wielu Ojców Kościoła⁶ Wydawca tekstu zwraca uwagę na szczególne podobieństwo sposobu in-

⁶ ORYGENES. KpłHom VIII, PG 12,490nn; ŁkHom XIV, Sch 87,228-231; METODY Z OLIMPU, *De lepra*, GCS 27,475-489; AMBROZY Z MEDIOLANU, ŁkKom II,5,55-57; CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Glaph. In Lev.*; PG 69, 576n.; JAKUB Z SARUG, rkp. *Vati. Syr.* 117, f. 440^r-442^v; LEONCIUSZ Z NEAPOLU, *Sermo in Symenonem*, PG 93,1573, CPG 7880; TEOFILAKTES Z BULGARII, *Enn. in Ev.Luc.*, PG 123,728; EUTYMIUSZ Z ZIGABENE, *Comm. In Lucam*, PG 129,889.

terpretowania tego fragmentu Ewangelii u Proklusa, Ps-Cyryla Jerozolimskiego⁷ i Ps-Grzegorza z Nyssy⁸

Kontekst liturgiczny

Tytuł homilii w *codex Ambrosianus* sugeruje, iż stanowi ona komentarz do ewangelii o obrzezaniu Chrystusa. Tymczasem połączone w niej zostały dwa wydarzenia ewangeliczne: wspomnienie obrzezania i związanego z tym nadania Dzieciątka imienia Jezus (Łk 2,21), oraz pamiątka ofiarowania w Świątyni Jerozolimskiej, z czym było związane złożenie ofiary przewidzianej Prawem (Łk 2,22-24). W kalendarzu liturgicznym Kościoła łacińskiego wydarzenia te wspomina się 1 stycznia (*Uroczystość Św. Bożej Rodzicielki i Nadania Imienia Jezus*). Wydaje się że homilia ta mogła być wygłoszona w którymkolwiek dniu cyklu Bożego Narodzenia, nie koniecznie zaś w dniu liturgicznego wspomnienia Obrzezania Pańskiego⁹

Wydania tekstu

CPG 5821; BHG 1924; PG 65,837-840. Niniejsze tłumaczenie na podstawie wydania M. AUBINEAU, *Proclus de Constantinople, In illud: "Et postquam consummati sunt dies octo" (Lc 2,21)*, w: *Mémorial André-Jean Festugière* (Cahiers D'Orientalisme, 10), Genève 1984, ss. 199-207.

PRZEKŁAD

Homilia Proklusa, arcybiskupa Konstantynopola do słów Ewangelii św. Łukasza: "A gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię, nadano mu imię Jezus"

1. Proste wprawdzie jest słowo Pisma natchnionego przez Boga, uczy jednak wielkiej i głębokiej tajemnicy, w którą – jak jest napisane – "wejrzeć pragną aniołowie"¹⁰ Poganie bowiem, którzy uważają się za mądrych¹¹, nie mówią rzeczy pożytecznych ani potrzebnych, lecz nadużywając pięknego stylu w błąd wprowadzają swoich słuchaczy. My zaś przeciwnie: niebiański ten skarb przechowujemy w naczyniach glinianych¹², to znaczy w prostej i zwyczajnej mowie. Wierzmy jednak, że osiągamy szczęście, gdyż *poznajemy to, co się Panu podoba*¹³ Rozważ zatem zakrytą ekonomię misterium Chrystusa, której nie rozwikłał nawet sam błogosławiony prorok

⁷ *In occursu Domini*, PG 33,1192.1204; CPG 3592.

⁸ *In occursu Domini*, PG 46,1181; CPG 3195.

⁹ Por. M. AUBINEAU, "Proclus de Constantinople", w: *Cahiers d'Orientalisme*, 10, Genève 1984, 204.

¹⁰ 1P 1,12.

¹¹ Por. 1Kor 3,18

¹² 2Kor 4,7.

¹³ Bar 4,4.

Izajasz, mówiąc: "*Panie mój Boże, chwalić Cię będę i wystawić Twoje imię, że dokonałeś nadzwyczajnych cudów, zamierzeń odwiecznych i prawdziwych*"¹⁴ Chrystus bowiem był przeznaczony i przepowiedziany przed stworzeniem świata, objawił się jednak w czasach ostatecznych¹⁵ Narodził się z niewiasty i był z łona matki jako dziecię nowonarodzone, Słowo przedwieczne, które zaistniało w ciele.

2. O wielka i cudowna rzeczywistości! Dziecięciem był na ziemi według ciała, a znów wypełnił niebiosa. Przyjął obrzezanie i podlega Prawu Ten, który wraz z Ojcem zasiada na tronie. Przestrzega nakazów Mojżesza Ten, który był Panem Mojżesza. To właśnie wyrażają słowa błogosławionego Pawła: "*Gdy jednak nadeszła pełnia czasów, zesłał Bóg swego Syna zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem*"¹⁶ Nie podlegał bowiem Prawu przed Wcieleniem, lecz gdy narodził się z Niewiasty, wtedy podporządkował się Prawu. Charakter ekonomii według ciała wymaga z konieczności, aby podlegał Prawu Ten, który jako Bóg stoi ponad Prawem. Trzeba zatem było, aby stawszy się człowiekiem nie wzgardził ograniczeniem ludzkiej natury. A ja powiem ci [jeszcze], że uległość wobec Prawa była dla Jego majestatu unізieniem i rzeczą całkowicie niegodną. Czyż bowiem nie jest unізieniem również *udział w ciele i krwi*¹⁷? Oczywiście unізienie! Lecz było rzeczą konieczną, a raczej dla Niego bardziej właściwą, ocalić to, co jest pod niebem, odebrać władzę śmierci, grzech zgładzić, odzyskać dla rodzaju ludzkiego jego pierwotne miejsce, zaś dla Boga i Ojca zdobyć to, co jest pod niebem.

3. Z tej to przyczyny *przygarnął potomstwo Abrahama*¹⁸ i *bez żadnej różnicy stał się uczestnikiem naszej krwi i ciała*¹⁹ Czy *przyjąłby postać sługi*²⁰, gdyby zarazem nie podporządkował się Prawu? Być niewolnikiem oznacza bowiem pozostawać pod Prawem. Przyjął zatem postać sługi Ten, który ze swej natury jest wolny. Został tedy obrzezany zgodnie z Prawem. Przyniósł jednak ze sobą jako dar - jak mówi Pismo - "*parę synogarlic i dwa młode gołębie*"²¹ Podziwiaj także te znaki: bowiem cieniem²² i figurą było to, co dokonało się przez Mojżesza²³, prawdą zaś jest Chrystus. Lecz oto ofiara złożona, figury wypełnione. Prawdą był sam Chrystus²⁴, Ten, który dany został przodkom pod postacią drobnych znaków synogarlicy i gołębic. Gołębicą jest bowiem łagodna, synogarlicą zaś szczebiotliwa i dźwięczna. Wszak taki jest Chrystus: oto łagodny²⁵ jest jak gołębicą, w najwyższym zaś stopniu obdarzony dźwięcznym głosem jak synogarlicą, rozwesela bowiem to, co jest pod niebem poprzez swoje ewangeliczne pouczenia.

¹⁴ Iz 25,1 LXX.

¹⁵ Por. 1P 1,20.

¹⁶ Ga 4,4.

¹⁷ Por. Hbr 2,14.

¹⁸ Por. Hbr 2,16; Iz 41,8-9.

¹⁹ Hbr 2,14.

²⁰ Por. Flp 2,7.

²¹ Łk 2,24.

²² Por. Kol 2,17; Hbr 8,5; 10,1.6.

²³ Por. Kpł 5,7.11; 12,8.

²⁴ Por. Kol 2,17.

²⁵ Por. Mt 21,5.

A zatem zgodnie z figurami Prawa, jak szczebiotliwa synogarlica i jak łagodna gołębnica, Zbawiciel nasz *został zabity*²⁶, aby nas odkupić własną krwią i uświęcić nas w Duchu Świętym²⁷ teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PROCLUS DE CONSTANTINOPLE

(Homélie 22: *De circumcissione Domini*; CPG 5821)

Résumé

Proclus fut archevêque de Constantinople dans les années 434-446. C'est lui, qui au Concile d'Éphèse (431) prononça devant Nestorius la fameuse homélie *De laudibus Mariae* sur la Théotokos, introduite ultérieurement dans les Actes de Concile (ACO I,1,1,103-107). L'homélie christologique *De circumcissione Domini* sur Lc 2,21 (CPG 5821), ici traduite et analysée, a été conservée dans deux manuscrits. Le titre du *Codex Ambrosianus* a toute chance d'être plus ancien: *Discours sur cette parole de l'Évangile de Luc: Et quand furent accomplis les huit jours pour la circoncision on lui donna le nom de Jésus*. En effet l'homélie prend son point de départ dans le verset de Lc 2,21, et commente ensuite Lc 2,24 (Présentation de Jésus au Temple). C'est le mystère de la Nativité du Christ qui a été prêché. C'est le Christ qui offre ici les oiseaux, mieux encore, il devient lui-même offrant et offrande.

²⁶ Por. Ap 5,9; Hbr 13,12.

²⁷ Por. Rz 15,6.